



Wrocław, dnia 29.11.2021

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgra lic. Tomasza Pieca

pt. *Anty-konsumpcjonizm w perspektywie katolickiej nauki społecznej*  
napisanej pod kierunkiem ks. prof. UŚ dra hab. Arkadiusza Wuwera  
Maszynopis, Katowice 2021

Uważna lektura dysertacji P. mgra lic. Tomasza Pieca skłania do refleksji, że Autor postawił wysokie wymagania nie tylko sobie, ale także recenzentowi. Prowadzi także do szczerých wyrazów uznania dla promotora, ks. prof. UŚ dra hab. Arkadiusza Wuwera. Rodzi się więc zasadnicze pytanie: dlaczego? Odpowiedź wydaje się być krótka: rozprawa doktorska próbuje ogarnąć to, co nieogarnione – kulturową złożoność człowieczeństwa w człowieku będącym *Imago Dei*. W rzeczy samej dotyczy aspektu konsumpcjonizmu i antykonsumpcjonizmu, przejawiających paradoksalnie podobne mechanizmy społeczne, ale każda część rozprawy pobudza wyobraźnię naukową do szukania głębszych pokładów aksjologicznych, aretologicznych i deontologicznych scharakteryzowanych trafnie zjawisk etosu ludzkiego. Skłania nie tyle do oceny dysertacji, ale do naukowej przygody w postaci dyskusji z jej Autorem, bacząc przy tym pilnie, aby trzymać się argumentacji racjonalnej i z dala od sfery emocjonalnej, która widzi prawdę w krzywym zwierciadle. Jak się wydaje, punktem wyjścia do owej dyskusji mogłaby być odwieczna tęsknota człowieka za szczęściem i sposoby na jego osiągnięcie w pełnym wymiarze człowieczeństwa, stanowiącego *in spe* harmoniczną dwujednię cielesno-duchową. Wnikliwa refleksja naukowa nad kontradycją (... a może konwergencją?): konsumpcjonizm – antykonsumpcjonizm stanowi doskonałą egzemplifikację budowanego współcześnie etosu globalnie pojętej ludzkości.

Każdą epokę przełomu, a za taką niewątpliwie trzeba uznać ostatnie lata, wyróżnia to, że niesie ze sobą pewne niewiadome i ryzyko kroków na nowych drogach. Przechodzenie do coraz to nowych rzeczywistości implikuje pytanie, jaki etos ludzki trzeba teraz rozwijać. Chodzi tutaj zarówno o wzory i wartości podstawowe dla jednostki jak również wzory dla nowego, globalnego społeczeństwa; chodzi o wzory dla ludzkości pojętej całościowo, dzielącej wspólny los i odpowiedzialność za



przyszłość świata. Etos, jak tego dowodzą dane historyczne, jest rzeczywistością dynamiczną, wymaga więc wzorów elastycznych i nacechowanych perspektywą a jednocześnie opartych o wartości powszechnie uznane nie tylko w obrębie jednej czy drugiej wspólnoty religijnej lub politycznej. Tych uniwersalnych wartości, na których można by budować zasady i wzory dla rodziny ludzkiej XXI wieku, domaga się obecna epoka prowadząca do nowego modelu człowieka jako obywatela świata. Dysertacja P. mgra lic. Tomasza Pieca wpisuje się - z pozycji katolickiej nauki społecznej - w dyskusję na temat owego dynamicznego i logotwórczego procesu w aspekcie społecznego *novum*, jakim jest antykonsumpcjonizm.

### **Struktura i główne tezy rozprawy**

Podjęty przez P. mgr. lic. Tomasza Pieca temat rozprawy wpisuje się w prowokującą i stanowczą dyskusję - zwłaszcza w kręgu cywilizacji zachodniej - na temat podstaw życia społecznego we wszystkich jego aspektach, a szczególnie w aspekcie kulturowym. Na baczną uwagę zasługują coraz głośniejsze w przestrzeni społecznej ruchy kontestujące tradycyjne podstawy kulturowe. Przypomina to nierzadko budowanie anty-etosu, niejako etosu na odwrót, mocno wspierane przez środowiska lewicowe. Jest prawdą, że „Wciąż nowe, żmudne poszukiwanie słusznego ładu rzeczy ludzkich jest zadaniem każdego pokolenia; nigdy nie jest zadaniem skończonym. Każde pokolenie powinno wносить wkład w ustalenie przekonującego ładu wolności i dobra, który byłby pomocny dla przyszłego pokolenia jako wskazówka, jak właściwie korzystać z wolności ludzkiej, a w ten sposób dałby, oczywiście w granicach ludzkich możliwości, pewną gwarancję na przyszłość” (Benedykt XVI, Enc. *Spe Salvi*, nr 25). Autor dysertacji ukazuje meandry owych poszukiwań, uzasadniając *novum* tematami: „1. nieuzasadnionym jest redukcjonowanie konsumpcjonizmu wyłącznie do przewartościowania konsumpcji materialnej motywowanej hedonizmem; 2. rezygnacja z posiadania sama przez się nie doskonali człowieka, jeśli nie przyczynia się do dojrzewania i ubogacania jego „być”; 3. postulaty ideologii antykonsumpcjonistycznej nie mają tego samego zakresu znaczeniowego, co postulaty „antykonsumpcyjne” wyłaniające się z KNS; 4. W przestrzeni katolickiej nauki społecznej nie pojawiła się spójna alternatywa dla antykonsumpcjonizmu” (s. 15-16).

Rozprawa ma układ dychotomiczny z równoległe prowadzonymi analizami. Mimo zapowiedzi zawartej w tytule, treść dotyczy nie tylko antykonsumpcjonizmu, tworząc dwuczęściową, dwutorową ale wzajemnie dopełniającą się analizę dwóch fenomenów społecznych. „(...) w tytule rozprawy dokonano zabiegu polegającego na wstawieniu dywizu między członem „anty” a członem „konsumpcjonizm”. Tytuł rozprawy wskazywać ma zatem, że jej tematem będzie zarówno analiza stanowiska KNS w odniesieniu do zjawiska konsumpcjonizmu, jak i antykonsumpcjonizmu” - uzasadnia Autor (s. 9). W całej pełni odzwierciedla do struktura rozprawy, która przypomina przemyślaną i precyzyjną konstrukcję obrazu z puzzli.



Dwa pierwsze rozdziały oscylują wokół antytezy: „konsumować, aby żyć – żyć aby konsumować”, ukazując całe *spectrum* ludzkiej kondycji człowieka, który nie jest, ani ucieleśnionym duchem, ani uduchowionym ciałem. Wskazane dominanty i determinanty prowadzą czytelnika do zbliżenia do prawdy natury psychicznej, etycznej, ekonomicznej a nawet politycznej w kontekście konsumpcji dóbr wszelakich. Jednym słowem wskazują na etos społeczny i indywidualny zakorzeniony w kulturze współczesnej z jego filarami: normatywnym, faktycznym postępowaniem i tradycją kulturową.

Kolejny rozdział stanowi jądro przyjętego tematu. Wychodząc od katalogu głównych grzechów konsumpcjonizmu Autor buduje fundamenty teoretyczne wskazujące na motywacje przyjmowane przez antykonsumpcjonizm. Egzemplifikacja postaw kontestacyjnych takich jak frugalizm czy freeganizm uruchamia najgłębsze pokłady zdroworozsądkowego myślenia. Prawie podświadomie czytelnik zaczyna się zastawiać czy normalne jest nazwane nienormalnym, nienormalne zaś zaczyna być normalnym i zostaje rzucone współczesnym społeczeństwom jako wyrzut odczłowieczenia i braku troski o środowisko naturalne. Zwrotem w dywagacjach myślowych jest ukazanie antykonsumpcjonizmu jako krypto-konsumpcjonizmu z jego całym złowrogim zapleczem ideologicznym i skutkami, tak społecznymi, jak i ekonomicznymi.

Ostatni rozdział jest poszukiwaniem kryteriów oceny i konstruowania wskazań katolickiej nauki społecznej odnośnie do antykonsumpcjonizmu. Na gruncie tej dyscypliny jest to absolutne *novum*. O ile początek rozdziału przekazuje ugruntowaną krytykę hedonistycznego konsumpcjonizmu, o tyle zasadnicza część stanowi próbę dookreślenia, którą Autor ujął we wstępie następująco: „Pobieżna analiza charakteru (celów i funkcji) najbardziej popularnych zachowań antykonsumpcyjnych może sugerować zbieżność nauczania społecznego Kościoła i myśli kontestatorskiej. Głęboka analiza (...) wskazuje jednak na fałszywość tak postawionej tezy”. Analiza motywacji przyjmowanych postaw oraz społecznego oddziaływania wskazuje na dwa zasadniczo różne światy z pozornie tożsamymi elementami.

### **Ocena merytoryczna i metodologiczna**

Podjmując ocenę rozprawy doktorskiej P. mgra lic. Tomasza Pieca należy w pierwszej kolejności wydobyć i podkreślić wartości pozytywne, a następnie zgłosić kilka uwag o charakterze krytycznym. Trzeba jednocześnie podkreślić, że uwagi nie mają charakteru podważającego merytoryczną wartość przedstawionej do recenzji rozprawy. W zamierzeniu recenzenta mogą jedynie przysłużyć się - jeśli Autor zgodzi się z nimi i zostaną wzięte pod uwagę - do podniesienia jej naukowej jakości przy ewentualnej publikacji książkowej lub publikacji w formie artykułów naukowych.



## 1. Walory naukowe pracy

Dysertacja oparta jest na dobrym, iskrzącym pomysle: sprawdzić, czy narzędzia katolickiej nauki społecznej odnośnie do hedonistycznego i egoistycznego konsumpcjonizmu mogą posłużyć do oceny i konstrukcji wskazań w kwestii antykonsumpcjonizmu. Wszakże „Nauka społeczna Kościoła argumentuje, wychodząc od rozumu i prawa naturalnego, a więc od tego, co jest wspólne naturze każdej istoty ludzkiej” (Benedykt XVI, Enc. *Deus caritas est*, nr 28). Tak rozumiana dobra katolicka nauka społeczna jest jak skrzynka rzemieślnika z narzędziami. Zadaniem współczesnej nauki społecznej i tych, którzy ją uprawiają jest dodawanie takich kluczy, które pozwolą rozwiązywać nowe i specyficzne problemy w konkretnej, co do miejsca i czasu, życiowej sytuacji. Każdy zaś nowy klucz staje się ubogaceniem społecznej nauki Kościoła i zbliżeniem jej do prawdy i do rzeczywistości. P. mgr lic. Tomasz Piec prezentowaną dysertacją dodał nowy klucz do dobrej katolickiej nauki społecznej, wprowadzając interpretacyjne *aggiornamento* w kwestii nowego zjawiska w etosie i kulturze współczesnej.

W rozumieniu recenzenta, głównym osiągnięciem prezentowanej rozprawy jest odkrycie, udokumentowanie i udowodnienie tezy, że konsumpcjonizm i antykonsumpcjonizm nie są fenomenami społecznymi na krańcowo przeciwnych pozycjach. Przeciwnieństwo jest tylko pozorne, co zostało wykazane w interdyscyplinarnych analizach i wyprowadzonych z nich syntetycznych wnioskach. Innymi słowy, na poziomie najgłębszych motywacji i dominantów działania więcej je łączy niż dzieli.

Prawie trzysta pięćdziesiąt stron gęstego tekstu, cały czas na temat, żadnych zbędnych wątków pobocznych, nieistotnych. Każde zdanie pobudza ciekawość czytelnika i przynagla do lektury następnych. Ogromna erudycja i faktografia, efekt żmudnej i wielkiej pracy popartej adekwatną i dokładną kwerendą bibliograficzną. Czteryście dziewięćdziesiąt pozycji bibliografii mówi samo za siebie, zaś warstwa przypisów ukazuje rzetelność w wykorzystaniu źródeł i doskonałe panowanie nad zebraną literaturą. Kolokwialnie mówi się, że Autor pisze dobrze i jeszcze lepiej wie, co pisze!

Co zachwyca w prezentowanej dysertacji? Nie sposób omówić wszystkie poruszone wątki merytoryczne, które - już bez wnikliwej analizy - ukazuje struktura zawarta w spisie treści z jego żelazną logiką naukowego wyводу. Zdaniem recenzenta niezaprzeczalnym walorem rozprawy jest jej prowokacyjny charakter. Prowokacyjny, bo zmusza do stawiania pytań fundamentalnych, niezbywalnych o wartości (obiektywne dobro moralne), o zasady (normy społeczno-moralne dotyczącą porządku życia społecznego), o pierwotne uwarunkowania człowieczeństwa w człowieku w jego prawnonaturalnej konstrukcji.



Ciekawym zabiegiem (choć trudno powiedzieć, czy zamierzonym) jest brak kategoriycznych odautorskich ocen wartościujących z pozycji dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości, słuszności i absurdu (może poza jasnym określeniem zgodności lub niezgodności z zasadami katolickiej nauki społecznej w rozdziale 4). Autor nie sponuje czytelnikowi gotowych rozwiązań kwestii i dylematów rodzących się przy lekturze tekstu, pozostawia je zdroworozsądkowemu odbiorowi przedstawionych rzetelnie i interdyscyplinarnie aspektów konsumpcjonizmu / antykonsumpcjonizmu. Wydaje się, że rozprawa próbuje odkryć jakąś pierwotną i ponadczasową prawidłowość a jednocześnie złożoność człowieczeństwa. Stanowi to pomocną sugestię w dokonywaniu oceny omawianych fenomenów społecznych chociażby z pozycji prawa naturalnego, które – jak się okazuje – nie jest li tylko kategorią specyficznie chrześcijańską, jak tego chcą środowiska lewicowo-liberalne.

Bezsprecznym walorem prezentowanej dysertacji jest jej nienaganność metodologiczna i metodyczna. Złożona i wielostopniowa metoda pracy jest bez zarzutu. Generalnie łączy ona w sobie dwa podstawowe elementy: pozytywny (analityczny i systematyczny) oraz spekulatywny (ekstrapolacja konsumpcjonizmu / antykonsumpcjonizmu na rzeczywistość społeczną). Autor powołuje się we wstępie na paradygmat katolickiej nauki społecznej: widzieć - ocenić - działać, jednak metoda zastosowana w rozprawie jest o wiele bardziej rozbudowana i pogłębiona (zwłaszcza w rozdziale 3 i 4). Jawi się jako: 1. określenie przedmiotowego obszaru badań: co ma być poddane refleksji, jaki fakt społeczny, doświadczenie wyrażone w postaci przesłanki empirycznej; 2. operacje na poziomie teorii badanego faktu: opis i wyjaśnienie faktu jako fenomenu aksjologiczno-normatywnego; 3. poziom metajęzyka: badanie pod względem semiotycznym, logicznym także metodologicznym, kontrola metateoretyczna KNS jako etyki społecznej; 4. przesłanka metafizyczna: twierdzenia antropologiczno-społeczne, na gruncie KNS są to zasady społeczne: personalizmu, solidaryzmu, dobra wspólnego, subsydiarności czy partycypacji. Nie trzeba udowadniać, że tak rozbudowana metoda KNS skutkuje trafnym, precyzyjnym, poprawnym wnioskowaniem w kwestii omawianego fenomenu społecznego.

## 2. Sugestie i uwagi

*Sugestia merytoryczna:* Jak się wydaje, w dokonywaniu konfrontacji merytorycznej konsumpcjonizmu / antykonsumpcjonizmu z zasadami społecznymi (ss. 308-323) zabrakło podkreślenia, że w zasadach społecznych NSK konieczne jest immanentne i obiektywne dobro (*bonum honestum*) wyprowadzone z prawa naturalnego (czyn wywodzący się z wolności człowieka jest po prostu dobry ze względu na naturę lub etyczną konstytucję jego przedmiotu). W końcu terroryści są bardzo solidarni w ich



grupach, dobro wspólne może być „przykrywką” w służbie dyktatorskich zapędów, politycy zaś mogą być sprawiedliwi „inaczej”.

*Sugestia metodyczna:* W przypisach pojawiają się odnośniki do źródeł /parafraz zastosowanych w tekście zaopatrzone raz to skrótem „Zob.”, innym razem „Por.” (np. s. 200-201). Przedstawiane uzasadnienia takiego zabiegu do tej pory nie przekonały recenzenta. Czy wskazanie na źródło i podobieństwo / różnice w treści nie powinno być określane ujednoliconym „Por.” – jak przykładowo w tekstach dokumentów nauki społecznej Kościoła?

*Sugestia metodyczna:* Na koniec krótka uwaga, która dodałaby elegancji redakcyjnej i oczywiście poprawności metodycznej. A mianowicie, w tekście pojawiają się, raz to same nazwiska, raz to nazwiska zaopatrzone inicjałem imienia lub całym imieniem. Można zrozumieć chęć *profesjonalizacji* dyskursu naukowego. Wydaje się jednak, że konsekwencja w podawaniu imion i nazwisk omawianych autorów byłaby wskazana.

*Sugestia wydawnicza:* Byłoby wielką szkodą dla katolickiej nauki społecznej, gdyby zaprezentowana rozprawa doktorska nie ukazała się w formie książkowej. Publikacja jedynie w formie artykułów, zdaniem recenzenta, zubożyłaby komplementarność analiz, wniosków i całościowy wydźwięk dzieła. Stąd szczerą zachętą do zdobycia się na wysiłek i przygotowanie dysertacji do publikacji książkowej.

### **Kwestie do dyskusji**

Jako, że jesteśmy winni uczestnikom publicznej obrony doktorskiej dyskusję, by stanowiła i została zapamiętana jako prawdziwa, niecodzienna uczta duchowa, kilka kwestii do dyskusji:

1. Czy antykonsumpcjonizm wprowadza chaos społeczny jako preludium do tworzenia nowego porządku świata? Jakiego?
2. Czy opisane w rozprawie ruchy kontestujące wpływają na zmianę, tworzenie lub modyfikację prawa stanowionego?
3. Obok dobrze pojętej ekologii integralnej (por. Franciszek, Enc. *Laudato si*), do głosu dochodzą różne eko-filozofie i eko-religie. Czy istnieje korelacja między antykonsumpcjonizmem a nowymi trędami ekologicznymi?
4. Ideologia zawsze jest teorią na usługach grup lub jednostek, podporządkowując prawdę często absurdalnym założeniom. Czy antykonsumpcjonizm wyczerpuje wszystkie aspekty ideologii, takich jakie można obserwować np. w polityce?
5. Czy stanowisko twardego osadzenia etosu na odwiecznym prawie naturalnym może stanowić skuteczne antidotum na ideologie antykonsumpcjonistyczne?

### Kwalifikacja końcowa

W konkluzji recenzji stwierdzam, że dysertacja P. mgra lic. Tomasza Pieca spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim, gdyż: stanowi merytoryczne *novum* na gruncie katolickiej nauki społecznej; jest oryginalnym rozwiązaniem postawionego w tytule rozprawy problemu; problem rozwiązuje całościowo; Doktorant wykazał samodzielność i dojrzałość naukową oraz trud badawczy zwieńczony niewątpliwym sukcesem. Dlatego wyrażam przekonanie, że recenzowana rozprawa doktorska P. mgra lic. Tomasza Pieca może stanowić podstawę do dalszych etapów przewodu celem nadania jej Autorowi stopnia naukowego doktora nauk teologicznych, zgodnie z wymaganiami o jakich mowa w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. 2018, poz. 1668).



o. dr hab. Kazimierz F. Papciak SSCC, prof. PWT